

*r o z p r a w y*

JADWIGA KAZIMIERA KOS

# Maryja, Matka Karmelu



© Copyright by Flos Carmeli 2020 – wydanie I

*Praca doktorska napisana i obroniona na*  
Wydziale Teologicznym UKSW w Warszawie, 2020  
w Centrum Studiów Mariologicznych *Kolbianum*

*Promotor*

dr hab. Paweł Warchoń OFMConv

*Tytuł i temat pracy*

Teologiczny obraz Maryi w życiu i pismach wybranych świętych Karmelu

*Recenzenci*

Prof. KUL, dr hab. Kazimierz Pek

Prof. zw. dr hab. Andrzej Napiórkowski OSPPE

*Redakcja*

Aleksander Szczukiecki OCD

*Imprimi potest*

Jan Piotr Malicki OCD, Prowincjał

Warszawa, dnia 09.01.2020, L. dz. 22/P/2020

*Nihil obstat*

Paweł Placyd Ogórek OCD, Cenzor

*Imprimatur*

bp Damian Bryl, Wikariusz Generalny

Poznań, dnia 08.01.2020, N. 113/2020

*Wydawca:*

FLOS CARMELI Sp. z o.o.

Wydawnictwo Warszawskiej Prowincji Karmelitów Bosych

ul. Działowa 25; 61-747 Poznań; tel.: 61 856 08 34;

e-mail: [wydawnictwo@floscarmeli.pl](mailto:wydawnictwo@floscarmeli.pl); [www.floscarmeli.pl](http://www.floscarmeli.pl)

ISBN 978-83-66504-11-0

*Książkę dedykuję  
o. Pawłowi Warchołowi  
Promotorowi*



# SPIS TREŚCI

Przedmowa. . . . .	11
Wykaz skrótów . . . . .	15
Wstęp. . . . .	17
ROZDZIAŁ I	
OSOBA MARYI W ŻYCIU WYBRANYCH ŚWIĘTYCH KARMELU . . . . .	23
1. Maryjna duchowość Karmelu. . . . .	24
2. Reformatorzy . . . . .	28
2.1. Święta Teresa od Jezusa . . . . .	29
2.1.1. Wpływ Maryi na życie i duchowość świętej Teresy . . . . .	30
2.1.2. Maryja wzorem modlitwy wewnętrznej świętej Teresy. . . . .	34
2.2. Święty Jan od Krzyża . . . . .	43
2.2.1. Maryja w życiu świętego Jana od Krzyża.. . . . .	43
2.2.2. Oczyszczenie duszy i zjednoczenie z Bogiem.. . . . .	46
3. Mistyczne drogi Świętych karmelitanek do Boga z Maryją. . . . .	49
3.1. Święta Teresa od Dzieciątka Jezus. . . . .	49
3.2. Święta Elżbieta od Trójcy Przenajświętszej . . . . .	53
3.3. Święta Teresa od Jezusa z Los Andes . . . . .	55
3.4. Święta Teresa Benedykta od Krzyża. . . . .	57
3.5. Błogosławiona Maria Kandyda od Eucharystii. . . . .	60
3.6. Siostra Immakulata od Ducha Świętego . . . . .	62
4. Kapłani. . . . .	64
4.1. Święty Rafał od świętego Józefa. . . . .	64
4.2. Michał od świętego Augustyna.. . . . .	67

4.3. Sługa Boży Anzelm od świętego Andrzeja Corsini .....	68
5. Świecki Zakon Karmelitański .....	71
5.1. Maryja w życiu karmelity świeckiego .....	72
5.2. Konsekwencje obecności Maryi w życiu Karmelu .....	75
5.2.1. Szukanie oblicza Boga .....	75
5.2.2. Maria od św. Teresy (Maria Petijt) .....	76
5.2.3. Służebnica Boża Kunegunda Siwiec .....	77

## ROZDZIAŁ II

TYTUŁY MARYI .....	79
1. Maryja Matką .....	80
1.2. <i>Fiat</i> Maryi w tajemnicy wcielenia .....	85
1.3. Macierzyństwo pod krzyżem .....	87
1.4. Relacja matczyno-dziecięca .....	90
1.5. Zawierzenie Maryi .....	95
2. Niepokalanie Poczęta .....	97
2.1. Karmelitańska oryginalność w pojmowaniu Niepokalanego Poczęcia .....	100
2.2. Niepokalane serce Maryi .....	107
2.3. Niepokalana w znaku słońca .....	110
3. Maryja Pośredniczką i Orędowniczką .....	114
4. Maryja „Ozdobą Karmelu” .....	120
5. Maryja Bramą niebios .....	125

## ROZDZIAŁ III

SZKAPLERZ KARMELITAŃSKI ZNAKIEM PRZYNALEŻNOŚCI DO MARYI .....	131
--	-----

1. Święty Szymon Stock i początki szkaplerza .....	132
--	-----

2. Praktyka szkaplerza świętego .....	137
3. Obietnice związane ze szkaplerzem .....	139
4. Szkaplerz szatą Maryi .....	142
5. Obrzęd poświęcenia i nałożenia szkaplerza. ....	145
6. Szkaplerz symbolem naśladowania Maryi .....	147
6.1. Teologiczny wymiar szkaplerza: wiara, nadzieja, miłość .....	148
6.2. Ascetyczny wymiar szkaplerza .....	152
6.3. Apostolski wymiar szkaplerza. ....	156
6.4. Kontemplacyjny wymiar szkaplerza .....	160
7. Szkaplerz święty – nauczanie i świadectwa papieży .....	162
8. Jan Paweł II – Święty szkaplerza .....	166
9. Matka Boża Szkaplerzna w objawieniach .....	171

## ROZDZIAŁ IV

### UWIELBIANIE BOGA Z MARYJĄ .....

1. Maryja włączona w życie Trójcy Świętej .....	176
1.1. Przez Jezusa do Ojca .....	176
1.2. Zjednoczona z Jezusem. ....	177
2. Zjednoczona z Duchem Świętym. ....	179
2.1. Święci o Maryi zjednoczonej z Duchem Świętym. ....	180
2.2. Święta Maria od Jezusa Ukrzyżowanego .....	182
2.3. Święta Elżbieta od Trójcy Przenajświętszej: obecność Trójcy w duszy .....	184
3. Maryja w tajemnicy Kościoła.. ....	187
3.1. Rola Maryi w Kościele .....	187
3.2. Odnowa Kościoła .....	193
3.3. Rola Maryi w ekumenizmie .....	196
3.4. Doktorzy Kościoła w Karmelu .....	199

3.5. Maryjni męczennicy .....	204
3.6. Maryja wzorem dla kobiet .....	207
4. Eucharystia a Maryja .....	210
4.1. Eucharystia sercem Karmelu .....	211
4.2. Adoracja .....	215
4.3. Kontemplacja .....	221
4.4. Wcielenie. ....	223
5. Modlitwa oddaniem chwały Bogu w łączności z Maryją .....	226
5.1. Modlitwa jako wyraz zażyłości z Maryją .....	226
5.2. Maryja wzywana w trudnościach .....	231
6. Kult Maryi .....	233
7. Inne formy czci Maryi. ....	236
Zakończenie .....	243
Bibliografia. ....	249
Summary. ....	257



## PRZEDMOWA

Nazwa „Zakon Najświętszej Maryi Panny”, jakim są Karmelici Bosi mówi o tym, że związani są z osobą Matki Boga. Nie można ich zrozumieć bez Maryi. Zakon został wpisany w odwieczną przyjaźń z Matką Pana, oddany Jej macierzyńskiej opiece. Jest ona już widoczna w misji Eliasza. W chmurze unoszącej się nad morzem, z której spadł deszcz, prorok rozpoznał Niepokalaną. Gdy w średniowieczu zakonowi zagrażało wymarcie, Maryja przekazała bł. Szymonowi Stockowi szkaplerz, który stał się dla niego ratunkiem. Był podobny do szaty Matki Pana, chroniącym przed złem. Gdy w XVI wieku reformacja przyniosła podział w Kościele, do reformy zakonu Bóg powołał św. Teresę z Ávili i św. Jana od Krzyża. Zasiane przez świętych reformatorów ziarno wydało obfite plony życia oddanego Bogu, skutkiem czego przyprowadziło kandydatów do furt klasztornych. Karmel został na nowo przypomniany w objawieniach w Lourdes i w Fatimie. W pierwszym dostrzega się zbieżność ostatniego objawienia św. Benerdecie Soubirous w dzień Matki Boskiej Szkaplerznej (16 VII 1858 r.), gdy Karmel obchodzi swe święto maryjne, a w drugim świadkowie objawień widzą Maryję ubraną w strój karmelitański. Jedną z wizjonerek, Łucja dos Santos zostanie karmelitanką, dając świadectwo obecności Maryi i Jej zatroskania o ludzkość.

W tym duchu pisze Jadwiga Kos w pracy doktorskiej, pytając o teologiczny obraz Maryi w nauczaniu wybranych świętych Karmelu. Źródłem swych przemyśleń uczyniła teksty najbardziej wybitnych postaci Karmelu. Wydobyła z nich rysy maryjne, które były wzorem postępowania duchowych synów i córek. Maryja zapewniała im radość życia i pewność w działaniu, odsyłając ich do Syna, gdyż On jest Odkupicielem, Pośrednikiem i Zbawicielem.

Duchowi następcy proroka Eliasza, patrząc na Maryję, rozpoznawali sens życia zakonnego. Maryja była i jest dla nich Matką. Świadczy o tym św. Teresa z Ávili i św. Jan od Krzyża. Uciekali się do Niej we wszystkich potrzebach i otrzymywali skuteczną pomoc. Przynależność do Matki Pana przeżywali nie tylko jako motywacje osobiste, ale jako przywilej i łaskę

Karmelu. Św. Teresa nazywała klasztory „małymi gołębnikami Najświętszej Dziewicy”, a siostry „prawdziwymi córkami tej Monarchini”. Św. Jan od Krzyża doznał w dzieciństwie od Maryi łaski wybawienia od utonięcia, a odszedł do nieba w wigilię Niepokalanego Poczęcia, pisząc wcześniej piękne teksty o Jej czystości i związku z Duchem.

Podobnie miłość do Maryi okazywały ich duchowe dzieci, gdyż pogłębienie życia maryjnego wpływał na autentyzm ich życia zakonnego. Z Matką Pana wypełniali zatem daną im przez Opatrzność misję. Św. Teresa od Dzieciątka Jezus pisała: „(...) Gdy pomodlimy się do Najświętszej Dziewicy, a Ona nas nie wysłucha, trzeba pozostawić Jej swobodę działania, nie nalegając już ani się nie trapiąc”. W takim duchu pisała też św. Teresa Benedykta od Krzyża (Edyta Stein), wyznając, że powołanie do Kościoła katolickiego i Zakonu Karmelitańskiego jest łaską Maryi. „Dziękuję Ci, żeś mnie powołała, jeszcze nim wiedziałam, że to wołanie od Ciebie pochodzi”. Maryja – słusznie zauważa autorka – jest wzorem wiary, ideałem modlitwy i kontemplacji, ucieczką grzeszników, żarliwości eklezyjalnej, bramą niebios (*Janua coeli*), jak określała ją św. Elżbieta od Trójcy Przenajświętszej. Dzięki Niej wszyscy mogą zbliżyć się do Boga.

Szczególną pomocą w realizacji ducha maryjnego odgrywa szkaplerz – dar Maryi na wszystkie czasy. Jest on znakiem przymierza i wzajemnej komunii pomiędzy Matką Boga a wiernymi. Noszenie szkaplerza oznacza bowiem przywdzianie szaty Maryi oraz naśladowanie Jej cnót. Znaczy to także świadczyć o Bożej miłości, słuchać Słowa Bożego i wiernie go wypełniać, być gotowym do służby i poniesienia każdej ofiary, pomagać bliźnim, na co dzień widzieć działanie Boga, realizować życie ascetyczne i apostołskie. Szkaplerz jest światłem na ścieżkach ludzkiego życia: daje bezpieczeństwo oraz pozwala z ufnością patrzeć w przyszłość. Ci, którzy go noszą, włączając się w odkupieńczą misję Kościoła, partycypują w dobrach duchowych Zakonu oraz doświadczają opieki Najświętszej Maryi Panny za życia i w chwili przejścia do wieczności. Dlatego maryjna duchowość Karmelu – zauważa Autorka – różni się od duchowości franciszkańskiej, jezuickiej, salezjańskiej, mariańskiej oraz innych zakonów i zgromadzeń.

Niepowtarzalnego kolorytu otrzymują refleksje Autorki, gdy pisze o relacjach Maryi i Eucharystii. Nie ma świętości bez Mszy świętej. Wiedzieli o tym święci Karmelu, dlatego była ona dla nich największym darem. By lepiej

w niej uczestniczyć, czynili to w jedności z Maryją i na Jej wzór, gdyż „Jej potrzeba Jezusa w Eucharystii była prawie fizyczna: Eucharystia była prawdziwym wiatykiem, pozwalającym jej dalej żyć. Nie była w stanie uobecniać Jezusa w sakramentach. Potrzebowała kapłana. Musiała spoglądać na apostołów, jak żebrak spoglądała na swego dobroczyńcę. (...) Nawet najwięksi święci nie byli w stanie wyczerpać wszystkich właściwości Eucharystii. Żaden z nich nie przeżywał całkowitej intymnej relacji, która z niej wynika. Tylko Najświętszej Dziewicy udało się zrealizować jej potencjał w stopniu, w jaki może dokonać nowe stworzenie”<sup>1</sup>. Te teksty zmuszają do refleksji i pogłębienia prawdy o roli Maryi w dziele uświęcenia człowieka.

W swej pracy Jadwiga Kos ukazuje ponadto, że karmelitańscy czciciele nie tylko pięknie piszą o Maryi, ale żyją Jej duchem. Matka Pana jest obecna w ich zamiarach, czynach, losach. Mariologia karmelitańska uczy, jak żyć w duchowej bliskości z Matką Pana. Cześć dla Niej nie ogranicza się jedynie do oddawania hołdów, ale uczy żyć, modlić się i dawać świadectwo. Na przykładzie świętych Karmelu widzimy różne drogi dochodzenia do Boga. Autorka ukazała, w jaki sposób wielkie rzeczy uczynione w Maryi działały i owocowały w poszczególnych osobach, które się Jej oddały. Potrafili „wziąć Ją do siebie” i z Nią oraz w Niej stali się „domownikami Boga”. Oni to odnawiają Kościół przez wierność słowu Pisma i apostołskim żarem wyznaczają każdej epoce drogi, na których Bóg czeka na człowieka. Doświadczenia miłośników Maryi ukazują wciąż Jej nowość, zgodnie z Jej misją odnawiania życia poszczególnych ludzi, Kościoła i świata. Jest to wierna realizacja zachęty św. Jana Pawła II, który zwracając się do mariologów przypominał, by z życia świętych wydobywali i pogłębiali prawdę o Maryi.

Cieszę się, że w niniejszej publikacji Autorka odniosła się do s. Janiny Immakulaty Adamskiej, karmelitanki z Bornego Sulinowa, ukazując jej życie i spuściznę pisarską. W napisanych przez nią dwóch książkach poświęconych Matce Pana: *Ukaż mi swoją twarz* oraz *Ikona Trójcy Świętej. Rzecz o trynitarniej jedności w komunii z Maryją* odwoływała się do związku Maryi z Duchem, gdyż cała była napełniana Jego darami. Maryja – jak Ją zwie Kościół – jest Przybytkiem Ducha Świętego i Jego Oblubienicą. Pocieszyciel, wziął Ją w posiadanie i stał się Jej Konsekratorem. Oznaczało dla Niej życie w Duchu, otwarcie się na Jego uświęcające działanie w mocy paschal-

<sup>1</sup> S. J. Immakulata Adamska OCD, *W zadziwieniu Eucharystią*, Borne-Sulinowo 2004, s. 81.

nego misterium Chrystusa, którego początek znajduje się w Ojcu. Mariologia łączy się z trynitologią ukazując jej pełnię, gdyż Matka Pana prowadzi do Boskiej Trójcy. Dzięki temu mariologia osiąga swą głębię i piękno.

Praca Jadwigi Kos stanowi cenny wkład w mariologię karmelitańską i w mariologię w ogóle. W swoich badaniach przywołuje gigantów mariologicznych, potwierdzonych świętością w czasach, w których kształtował się Zakon i rozwijał. Nie zapomina też o świadkach czasów współczesnych. Należy mieć nadzieję, że współczesne zainteresowanie mariologią karmelitańską zapewni korzyści duchowe. Niech lektura książki zachęci wiele ludzkich dusz i rozbudzi w nich miłość do Matki Pana.

*o. dr hab. Paweł Warchoń OFMConv  
Warszawa, 8 II 2020 r.*

## WYKAZ SKRÓTÓW

- KK Konstytucja Dogmatyczna o Kościele
- KKK Katechizm Kościoła Katolickiego
- L List
- OCD *Ordo Fratrum Carmelitarum Discalceatorum Beatissimae Mariae Virginis de Monte Carmelo* – Zakon Karmelitów Bosych Najświętszej Maryi Panny z Góry Karmelu
- OCDS *Ordonis Carmelitarum Discalceatorum Sæcularis* – Świecki Zakon Karmelitów Bosych
- OCarm *Ordo Fratrum Beatae Mariae Virginis de Monte Carmelo* – Zakon Braci Najświętszej Maryi Panny z Góry Karmelu
- Rkp A Rękopis dedykowany czcigodnej matce Agnieszce od Jezusa (1895).
- Rkp B List do siostry Marii od Najświętszego Serca (1896), nazywany *Rękopisem B*.
- Rkp C Rękopis kierowany do matki Marii Gonzagi (1897), nazywany *Rękopisem C*.
- ŻiMKT Seria publikacji Kurii Krakowskiej Prowincji OCD – *Życie i Misja Karmelu Terezjańskiego*

Skróty Ksiąg Starego i Nowego Testamentu według Biblii Tysiąclecia.



## WSTĘP

W obecnych czasach, gdy chrześcijanie coraz bardziej świadomie pytają o istotę wiary i szukają sposobu godnego jej przeżywania, konieczny jest powrót do źródeł. Znajdują się one w żydowskim doświadczeniu zapisanym w Starym i Nowym Testamencie. Tu bowiem znajduje się „źródło wody żywej” (por. J 4,10), jakie bije również w życiu ludzi, którzy w biegu dziejów Kościoła wierzyli z Jezusem, mieli ufność, nadzieję, kochali oraz sami stawali się Nim.

Pośród nich są również wielkie postacie zakonu karmelitańskiego. Cha-ryzmat, ich doświadczenie, duchowość służą tym, którzy szukają drogi, pytają o to, jak żyć w wewnętrznej więzi z Jezusem Chrystusem, mając za wzór Maryję z góry Karmel.

W języku hebrajskim Karmel znaczy „ogród Boży”, w Starym Testamencie – symbol piękna palestyńskiej krainy, w Kościele – duchowego piękna i świętości. Nazwa pochodzi od góry Karmel. W Piśmie Świętym jest wspinała „winnicą”, „ogrodem Bożym” znajdującym się w Ziemi Świętej, na zachodnim brzegu Palestyny, nad Morzem Śródziemnym. W dawnych pojęciach Izraela była uosobieniem piękna i bujnej przyrody. Z jej szczytów można ujrzeć wielką, rozciągającą się po horyzont równinę Esdrelon, przesiąkniętą tajemnicą Nazaretu. To malownicza kraina, którą w przeszłości przemierzały stopy proroków, królów, Jezusa i Jego uczniów. Wiąże się z nią życie i działalność wielkiego proroka Pańskiego – Eliasza, który mówił: „Żarliwością rozpałiłem się o chwałę Pana, Boga zastępów” (1 Kr 19,10) broniąc wiary jedyne Boga przed prorokami Baala.

To urokliwe miejsce, będące świadkiem jego działalności, zwabiło w XII wieku krzyżowców. Bertold z Kalabrii oraz jego towarzysze (ok. 1151 r.) postanowili właśnie tam zdobyć „własną duszę dla Chrystusa”. Z rycerzy krzyżowych stali się pustelnikami.

Na prośbę św. Brokarda, św. Albert, patriarcha Jerozolimy, około 1209 r. pisze dla nich regułę początkującą zorganizowaną społeczność pustelniczą

zakonu karmelitów, duchowych następców św. Eliasza. Poprzez świadectwo słowa i kontemplacyjnego życia starali się ukazać specyficzny cel swojej działalności, czyli przekazać posłannictwo Ewangelii, oraz prowadzić innymi drogami modlitwy, kontemplacji oraz samotności.

W Karmelu żyła pamięć o proroku Eliaszu, „przywódcy i ojcu karmelitów”<sup>1</sup>. *Liber de institutione primorum monachorum (Książka o założeniu pierwszych mnichów)*<sup>2</sup> Filipa Ribota ukazywała go młodym zakonnikom jako wzór życia kontemplacyjnego. Prorok, od którego Bóg żądał, by się udał na pustynię, ukrył się przy potoku Kerit, naprzeciw Jordanu, pił wodę z potoku i żywił się tym, co mu ześle Bóg (por. 1 Krl 17,2-3) – oto wzór tych wszystkich, którzy wybierają samotność, wyrzekają się grzechu i wszelkich przyjemności zmysłowych, wszelkich spraw ziemskich i ukrywają się w miłości Bożej (Kerit interpretowany jako *caritas*); „strumień Bożej łaski upoi ich rozkoszą, a nauka Ojców stanie się pokarmem ich duszy: chlebem skruchy i pokuty, mięsiwem prawdziwej pokory”<sup>3</sup>.

Eliasz jest więc wzorem karmelitów, choć to osoba Najświętszej Maryi Panny uosabia ideał karmelitański. Eliasz to jednocześnie gorliwość i słabość proroków, jakie charakteryzują ich konflikty i wewnętrzne sprzeczności. Świętość Maryi – ukryta w pokorze i zwyczajności – dominuje nad wszelkimi prorokami.

Jej świętość, aczkolwiek realizowana na zwykłych drogach egzystencji, jest podobna do świętości Jej boskiego Syna. Ludzka, zwykła i niezwykła. Prawdę tę odkryli święci Karmelu.

Maryja z Nazaretu jawi się dzisiaj jako wierny towarzysz człowieka na jego krętych drogach doczesności. Liczne zakony odwołują się do Niej jako doskonałego wzoru podążania za Chrystusem, przyjmują Ją za patronkę, zarazem odciskają Jej znak na swoich miejscach i czasach.

Maryjność Karmelu to żywa księga, której pierwsze stronicę sięgają trzynastowiecznej Palestyny. To historia zmagania człowieka o bliskość z tym, co

<sup>1</sup> „S. Propheta Dei Elias Ord. Carmelitarum Dux et Pater” – inskrypcja na cokole statuy św. Eliasza w bazylice watykańskiej.

<sup>2</sup> Książka przez długi czas uważana była za najstarszy dokument tradycji karmelitańskiej – datowano ją bowiem w przybliżeniu na rok 420, gdy tymczasem naprawdę powstała ok. roku 1370. W. Stinissen, *Ukryci w miłości. Podręcznik życia karmelitańskiego*, tłum. L. Danilecka, Poznań 2001, s. 24.

<sup>3</sup> Św. Teresa Benedykta od Krzyża, *Wiedza Krzyża*, tłum. s. J.I. Adamska, Kraków 2005, s. 58.



w Bogu macierzyńskie i niepokalane. To wysiłek zawierzenia w sytuacji, gdy stoi się nad brzegiem rzeki niemożliwości i pozornego braku wyjścia z trudnych sytuacji, patrzy na życie z rezygnacją, bez ufności. To wreszcie „historia wciąż otwarta, ubogacana przez każde nowe karmelitańskie pokolenie. Cechuje ją pewna osobliwość, wynikająca z kontemplacyjnego powołania Karmelu, które głębiej łączy go z Maryją żyjącą nieustanną kontemplacją Trójcy”<sup>4</sup> – napisał karmelita o. Jerzy Zieliński we wstępie do swojej książki.

Celem niniejszej pracy jest przedstawienie teologicznego obrazu Maryi w życiu wybranych świętych zakonu karmelitańskiego, ukazanie piękna i różnorodności jego związków z Maryją. Chcemy zapytać, jakie są specyficzne znamiona tego obrazu? Co wyróżnia karmelitańską mariologię od innych ujęć zakonnych? Dlaczego można mówić o zakonie karmelitańskim jako o zakonie maryjnym?

Odpowiadając na te pytania posłużono się metodą analizy, by wydobyc treści dzieł odnoszących się do Maryi. W tym celu wykorzystano dzieła wielkich świętych i błogosławionych Karmelu, dla których Maryja Dziewica była wzorem bezgranicznej miłości do Chrystusa i przykładem trwania przy Nim w prawdzie i pokorze serca. Inspiracją takiego postępowania były słowa o. Wilfrida Stinissena (*Podręcznik życia karmelitańskiego*): „Maryja jest dla każdego karmelity i każdej karmelitanki wzorem doskonałym. Jest żywą księgą, w której wyczytać można nie tylko naszą regułę, ale też styl życia”<sup>5</sup>. Przekonują one, że nie można być prawdziwym karmelitą, nie naśladować Maryi.

Spośród wielu świętych Karmelu sięgnięto do najpopularniejszych. Należą do nich: Święta Teresa od Jezusa<sup>6</sup>, wielka reformatorka i matka zakonu terezańskiego; św. Jan od Krzyża – ojciec zakonu; św. Teresa od Dzieciątka

<sup>4</sup> J. Zieliński, *Maryja w życiu Karmelu*, Kraków 2001, s. 6.

<sup>5</sup> W. Stinissen, *Ukryci ...*, dz. cyt., s. 70.

<sup>6</sup> Główne pokanonizacyjne uroczystości dziękczynne, wyznaczone przez generała Zakonu o. Macieja od św. Franciszka (Mendozę) na dzień 24 lipca 1622 r., miały miejsce w Polsce, a dokładnie w Lublinie. Przełożony generalny rodem z Hiszpanii, za którego rządów przypadła kanonizacja św. Teresy od Jezusa, był bardzo związany z Rzeczpospolitą. Należał do grupy fundacyjnej Karmelu w Polsce. Był pierwszym przeorem klasztorów w Krakowie i Lublinie, a następnie, od roku 1617, pierwszym prowincjałem Polskiej Prowincji Karmelitów Bosych pod wezwaniem Ducha Świętego, z pierwszą siedzibą w konwencie lubelskim.

Jezus i najmłodszy Doktor Kościoła; św. Elżbieta od Trójcy Przenajświętszej, której nabożeństwo do Matki Bożej jest wielce poruszające; św. Teresa Benedykta od Krzyża – Żydówka, agnostyczka, która miłość do Matki Bożej, chrzest w Kościele katolickim i powołanie do Karmelu uważała za Jej uprzedzający dar oraz bł. Maria Kandyda od Eucharystii, karmelitanka z Raguzy. Ich mariologia jest najbardziej znacząca.

Nie pominięto św. Rafała Kalinowskiego, o. Michała od św. Augustyna oraz o. Macieja Józefa Gądka. Swą działalnością duszpasterską sławili oni, słowem mówionym i pisanym, Matkę Karmelu.

W pracy występują jeszcze inne postacie Karmelu. Wszystkich się nie da wyliczyć. Wybrano przeto te, które najwięcej napisały o Matce Pana.

W pracy starano się przekazać naukę doktorów Karmelu w odniesieniu do osoby Maryi, która jako Matka Boga jest wzorem wiary. Zwrócono przy tym uwagę na to, w jaki sposób osoba Maryi wpływała na ich paschalną radość, przeżywaną często w największym cierpieniu i opuszczeniu. Starano się też ukazać, że pomoc Maryi nie jest zarezerwowana tylko dla zakonników bądź osób konsekrowanych, ale jest programem życia każdej osoby ochrzczonej, zmagającej się z dramatem życia w różnych okolicznościach historycznych i kulturowych, często zniewolonych przez totalitarne systemy, które stworzyły łagry i obozy.

W tych rozważaniach odwoływano się do publikacji ukazujących się przez lata, w różnych krajach i językach<sup>7</sup>. Korzystano też z książki prof. dr hab. Szczepana T. Praškiewicza OCD, autora wielu publikacji z duchowości. Książka *Wzięli Maryję do siebie. Duchowość maryjna świętych Karmelu*, jest jego pracą habilitacyjną przedstawiającą przesłanie Świętych karmelitańskich, które ma wymiar powszechny. W książce tej, jak również w licznych tekstach, ogłaszanych w periodyku „*Głos Karmelu*”, autor mówi o świętości jako rzeczywistości związanej z życiem wszystkich chrześcijan.

<sup>7</sup> Jak chociażby po angielsku: Redempyus Maria Valabek, *Mother of Carmel: Our Lady and the Saint of Carmel*, Rome 1988 (istnieje także włoska wersja książki, Roma 1995); po francusku: Joseph de Sainte Marie, *La Vierge du Mont Carmel mystere et prophetie: Elie, Therese, Fatima*. Paris 1985; po hiszpańsku: Lorenzo Arias, *La Virgen del Carmen: Historia y Celto*, Buenos Aires 1990, oraz Mauricio Nartin del Blanco, *Maria y los Santos del Carmelo Teresiano*, Burgos 2001; po niemiecku: *Mit Maria leben in Geister des Carmel*, Wien 1987, oraz *Die Jungfrau Maria in unserem Leben*, Würzburg 1983; po portugalsku: Patrioci Sciadini, *Nossa Senhora do Carmo* [Sao Paulo] 1980; czy po włosku: *Maria e i suoi fratelli nel Carmelo*, Verona 1988, i *Maria e la contemplazione*, Verona 2001.

Nie można było pominąć monografii wybitnych postaci Karmelu, napisanych przez niedawno zmarłą karmelitankę bosą, siostrę Janinę Immakulatę Adamską, która jest też tłumaczką dzieł Edyty Stein i autorką poświęconych jej opracowań. Są to dwie cenne publikacje: *Ukaż mi swoją twarz* oraz *Ikona Trójcy Świętej. Rzecz o trynitarniej duchowości w komunii z Maryją*. Obydwie analizują postawy wybitnych postaci Karmelu w ich relacji z Matką Bożą.

W języku polskim korzystano z książki o. Jerzego Zielińskiego *Maryja w życiu Karmelu*<sup>8</sup>, z trzeciego tomu *Biblioteki Zeszytów Karmelitańskich* (Poznań 2002) z artykułami o. Wojciecha Ciaka, bp. Marka Jędraszewskiego, o. Placyda P. Ogórka, Ewy Stolarczyk, o. Benignusa J. Wanata i o. Dominika Widera. Pamiętano także o lekturze o. Mariana Zawady, który w książce *Tren królewskiej szaty* (Kraków 2000), dostarczył dogłębnej refleksji nad teologiczną wymową szkaplerza karmelitańskiego.

Pewną trudność stanowiło znalezienie metody, w oparciu o którą powstałaby praca. Dlatego też postanowiono zastosować „złożone metody”, wśród których najważniejsza była metoda analizy i krytyki piśmiennictwa. Nie pomijając metody historycznej, zastosowano też metodę analityczno-ekspozycyjną. Szczególną uwagę poświęcono pismom konkretnych osób – świętych, błogosławionych, kandydatów na ołtarze i z ich pism oraz życiorysów starano się wydobyć aspekty maryjne.

Całość opracowania podzielono na cztery rozdziały. W pierwszym została przedstawiona historia zakonu karmelitańskiego, jego duchowa tradycja, dorobek materialny, i intelektualny, przekazywane z pokorą następnym pokoleniom. Karmel przypomina bowiem piękno pierwotnych kontemplacyjnych ideałów chrześcijańskich. Przywołano również postacie wybranych świętych zakonu, dawnych, jak i współczesnych, którzy odznaczyli się szczególnym nabożeństwem do Matki Najświętszej, inspirującymi się ideałami duchowości karmelitańskiej.

Osobne miejsce w pracy poświęcono Świeckiemu Zakonowi Karmelitańskiemu, którego członkowie, korzystając w pełni z duchowości Karmelu, są otwarci na miłość Boga i dary przez Niego udzielane duszy. W ich

<sup>8</sup> Kraków 2001. Od nr 3(15) z 2007 r. fragmenty książki, prezentując maryjność poszczególnych postaci, przedrukowywał dwumiesięcznik „Głos Karmelu”.

życiu w sposób szczególny jest obecna Najświętsza Maryja Panna, zwłaszcza jako przykład wierności i służbie Panu.

Rozważania o Maryi jako Matce, Orędownicze, Pośrednicze oraz Jej wyjątkowej roli, zawiera rozdział drugi. Jawi się w nim Maryja jako niedościgły wzór wiary, ucieczka grzeszników i Brama Niebios dla tych, którzy pokładają w Niej nadzieję.

Trzeci rozdział zawiera uwagi o szkaplerzu świętym jako znaku „przymierza” i wzajemnej komunii pomiędzy Maryją oraz wiernymi, korzystającymi z Jej opieki na drodze życia, jak i w chwili przejścia ku pełni chwały. Papież Pius XII pisał, że nabożeństwo szkaplerzne „dzięki swojej prostocie może być zrozumiane przez wszystkich i dlatego rozpowszechniło się ono bardzo wśród chrześcijan, niosąc ze sobą obfite i zbawienne owoce”<sup>9</sup>. Pomaga ono w upodobnieniu się do Maryi, a poprzez Nią do Jezusa.

Rozdział czwarty traktuje o modlitwie uwielbiającej Boga w łączności z Maryją. Była ona chlebem powszednim świętych Karmelu. Zachęcała do wzrastania w miłości i jedności, dziękczynieniu i wdzięczności, zwłaszcza Eucharystia jako wyraz jedności z Bogiem i środek pobudzający życie Kościoła<sup>10</sup>. Kościół i Eucharystia są ze sobą nierozzerwalnie związane, to samo dotyczy Maryi i Eucharystii. Maryja pomaga przeżywać tajemnicę eucharystyczną w duchu niekończącego się wielbienia Wszechmogącego. Ona sprawia, że człowiek usiłuje czynić wszystko nie tylko dla Boga, lecz i z Bogiem.

---

<sup>9</sup> Cz. Gil, *Przewodnicy na Górę Karmel ukazani przez Jana Pawła II*, Kraków 2000, s. 23.

<sup>10</sup> Por. Jan Paweł II, Encyklika *Ecclesia de Eucharistia*, 1.

## ROZDZIAŁ I

# OSOBA MARYI W ŻYCIU WYBRANYCH ŚWIĘTYCH KARMELU

„Człowiek nie będzie wiedział, jak ma żyć, dopóki nie pozna, kim jest”. Jak mówi stara zasada scholastyków: *Agere sequitur esse*, działanie wynika z tego, kim się jest. Podstawowe pytania są więc następujące: kim są karmelita i karmelitanka? Co można uznać za typowo karmelitańskie? Czym jest duch Karmelu?

Papież Leon XIII (1810-1903) tak opisał kiedyś ducha Karmelu w liście do przełożonego generalnego zakonu: „Wzbudzajcie i podtrzymujcie w Karmelu ducha modlitwy; trzy rzeczy są do tego niezbędne: milczenie, samotność i umartwienie; tam gdzie ich brak, nie ma też modlitwy, a tam, gdzie nie ma modlitwy, nie ma też ducha Karmelu”<sup>1</sup>.

Jest to piękna definicja oraz jedno ze wskazań reguły<sup>2</sup>. Karmel z wielką wdzięcznością przyjął tę myśl papieża. Stanowi ona bowiem bodziec do rozważań duchowości karmelitańskiej oraz istniejącej w niej maryjności.

Duchowość Karmelu stanowią przed wszystkim reformatorzy: św. Teresa z Avila i św. Jan od Krzyża. Oni wzbogacili główne nurty duchowe

---

<sup>1</sup> *Orationis in Carmelo sparge et fove, ad quem tria sunt necessaria, nempe sientium, recessus, mortificatio; quibus deficientibus nulla oratio, perro sine oration iam nihil est Carmelus* (W. Stinissen, *Ukryci ...*, dz. cyt., s. 13-14).

<sup>2</sup> *Reguła*, dana karmelitom przez św. Alberta, patriarchę jerozolimskiego, pomiędzy rokiem 1206 a 1214, została najpierw zatwierdzona przez papieża Honoriusza III dnia 30 II 1226 r. a następnie przez Grzegorza IX dnia 6 IV 1229 r. i Innocentego IV dnia 8 VI 1245 r. oraz przez tego samego papieża Innocentego IV potwierdzoną ponownie dnia 1 X 1247 r. Por. *Reguła, Konstytucje, Przepisy wykonawcze Zakonu Karmelitów Bosych*, Kraków 1998.

zakonu, odwołując się do duchowości pierwszych pustelników z Góry Karmel. W ślad za nimi Opatrzność Boża powołała nowe postacie, które swoją praktyką pobożności przyczyniły się do rozwoju zakonu. W ich duchowej spuściźnie pokaźny wkład stanowią treści mariologiczne.

## 1. Maryjna duchowość Karmelu

Kto mówi Karmel, mówi modlitwa, ponieważ to ona i kontemplacja wyróżniają Karmel spośród zakonów. W Karmelu nie można oddzielić modlitwy od kontemplacji. Modlitwa jest bowiem drogą wiodącą do celu, którym jest kontemplacja. Modlitwa jest życiem karmelity. Kto wierny jest modlitwie, sprosta innym obowiązkom<sup>3</sup>.

Zakon karmelitański od początku swego istnienia otaczał Maryję żarliwą miłością. Poświęcono Jej wybudowany w XIII wieku kościółek na górze Karmel, co świadczy o szczególnej atmosferze religijnej. Mieć patronkę oznaczało wówczas należeć do kogoś, uznawać Jej zwierzchność. Była więc Maryja patronką i panią – *Domina loci*. Karmelici czuli się Jej własnością, gdyż Jej powierzali siebie i miejsce swego przebywania. Maryja była więc dla nich najczulszą matką.

*Sum Mater et Decor Carmeli* – Jestem matką i ozdobą Karmelu. Słowa te umieszczali karmelici nad wizerunkami Maryi oraz na wstędze pierwszego herbu. Wprowadzają one w tajemnicę macierzyńskiego związku, polegającego na tym, że Maryja-matka roztacza opiekę nad swoimi synami i córkami, towarzysząc ich rozwojowi i doprowadzając do ich spełnienia.

„Maryja jest regułą Karmelu, jest Tą, która niesie prawo Eliasza. Ona jest prawodawcą całej społeczności Karmelu i słusznie zwie się jego fundatorką. I tak jak gałęzie należą do pnia, członki do ciała, promienie do słońca, strumienie do źródła, w ten sam sposób mieszkańcy Karmelu uznają się dłużnikami tej najjaśniejszej Panny Maryi w prawdzie, z wdzięcznością, czcią i pamięcią. Jeśli jesteśmy wielkimi dłużnikami naszych rodziców wdług ciała, autorów naszego szczęścia, czyż nie o wiele więcej dłużnikami jesteśmy tej Matce i przyczynie naszego zbawienia?”<sup>4</sup>. Tak pisał karmelita

<sup>3</sup> Por. W. Stinissen, *Ukryci ...*, dz. cyt., s. 37.

<sup>4</sup> A. Bostiusz, *De patronatu*, w: J. Zieliński, *Maryja ...*, dz. cyt., s. 64.

flamandzki o. Arnold Bostiusz (1445-1499), który w Maryi dostrzegł źródło miłości, jaką otaczała Ona swój zakon przez nadanie mu prawa. Tym prawem był obowiązek szerzenia Jej czci, życia na Jej wzór oraz oddawania się Jej na wyłączną służbę, zgodnie z doktryną: *Jesus in corde, Maria in mente*. Od początku nazywano karmelitów „Braćmi Najświętszej Maryi Panny z Góry Karmel”. Dla nich Maryja była *Stella Maris* (Gwiazda Morza), *Decor Carmeli* (Ozdoba Karmelu). Jej obecność – z czego Karmelici są dumni – przydaje szczególnego piękna Karmelowi. Miłują Maryję, by nie zaprzeć się własnej tożsamości. Tę postawę określa się słowami *Carmelus totus marianus*, czyli Karmel jest cały maryjny.

W XIV wieku tytuł zakonu – „Bracia Najświętszej”, stał się przedmiotem teologicznej dyskusji. Karmelici uważali Maryję nie tylko za swoją Matkę, ale także za starszą Siostrę, która zachęca braci do naśladowania Siebie. Starali się żyć w taki sposób jak Ona. Maryja była dla nich wzorem doskonałym, żywą księgą, z której można wyczytać nie tylko regułę, ale i przykładowy styl życia. Pisał o tym W. Stinissen, rozważając prawo Boże oraz istotę modlitwy, bo karmelici odnajdują w życiu Maryi dziewiczą czystość, łaskę milczenia nieustannej modlitwy, rozważanie tajemnic wiary, miłosną odwagę Jezusa.

Maryja inspirowała pierwszych braci z Góry Karmel, np. Brokarda i jego towarzyszy. Była inspiracją dla tych, którzy wybierali karmelitańską drogę życia. Maryja – arcydzieło Trójcy Świętej – przewidziana przed wiekami (por. Prz 8,22 nn.) pozwala bowiem uczestniczyć w tajemnicy. Dzięki temu możemy, jak Mojżesz zdjąć sandały, dotknąć Ziemi Świętej i popatrzeć na płonący krzew, pełen Bożej obecności. Tylko tak możemy z pokorą zbliżyć się do tajemnicy zamysłu Ojca, Syna i Ducha Świętego wobec umiłowanej Córki, Matki, Oblubienicy. Karmel jest zaproszony, by to pragnienie zaspokoić oraz sprawić radość Trójcy, przedłużając miłość Jezusa do swojej matki.

„O najszczęśliwsza z matek! Tyś nasz Zakon ustanowiła, ukształtowała i nadal podtrzymujesz. Maryjo, od zawsze przez nas czczona, jako Pierwsza Rodzicielka Wspólnoty Karmelitańskiej (...) Rodząc następców Eliaza, dajesz liczne potomstwo”<sup>5</sup>. Ta myśl średniowiecznego karmelity wyraża przekonanie Karmelu o jego maryjnych początkach, oraz maryjnej inspi-

<sup>5</sup> Por. M. Zawada, *Antologia karmelitańska*, Kraków 2005, s. 85.

racji. Wyraża ona także przekonanie o Jej macierzyństwie, obejmującym w szczególny sposób braci i siostry Karmelu.

Macierzyństwo Maryi to fakt i dar. Fakt, bo Ona rzeczywiście była przyczyną duchowego zrodzenia ludzkości, gdyż „w całkiem szczególny sposób współpracowała w dziele Zbawiciela przez posłuszeństwo, wiarę, nadzieję i żarliwą miłość dla odnowienia nadprzyrodzonego życia dusz ludzkich. Dlatego stała się nam Matką w porządku łaski. To zaś macierzyństwo Maryi w ekonomii łaski trwa nieustannie – począwszy od aktu zgody, którą z wiarą wyraziła przy zwiastowaniu (...) – aż do (...) zbawienia wszystkich wybranych. Albowiem wzięta do nieba, nie zaprzestała pełnić tej zbawczej roli, lecz poprzez swoje wielorakie wstawiennictwo ustawicznie wyjednuje nam dary wiecznego zbawienia”<sup>6</sup>.

Każdy człowiek, nie tylko karmelici, coś Jej zawdzięcza. Nikt sobie maryjności nie wymyślił. Macierzyństwo Maryi to dar Boga. On nam Ją dał, kiedy rzekł do ucznia: „Oto Matka twoja!” (J 19,27). Stwierdził z krzyża pewien fakt, że chociaż jesteśmy dziećmi Boga, nie możemy żyć jak pogaanie, albo niewolnicy różnych rzeczy, czy najemnicy szukający swoich korzyści. Jak Jan powinniśmy wziąć Maryję do siebie, wprowadzić do swego życia, do tego, co stanowi nasze życie wewnętrzne, ludzkie i chrześcijańskie „ja”. Wprowadzić Ją też do modlitwy, do walki z grzechem, szatanem, wadami, do usiłowań w pogłębianiu wiary, nadziei i miłości. Dzięki temu możemy wejść w zbawczy zasięg „macierzyńskiej miłości”, poprzez którą Matka Odkupiciela „opiekuje się braćmi swojego Syna” i współdziała w ich rodzeniu oraz wychowaniu. Tak realizuje się macierzyństwo wedle Ducha, jakie stało się Jej udziałem pod krzyżem i w wieczniku. Im więcej obszarów swojego życia oddamy Maryi, tym więcej obszarów naszego człowieczeństwa będzie uzdrowione Jej miłością. Do tej komunii z Maryją jest każdy zaproszony przez Jezusa. Taki jest Jego testament, ostatnia wola, pragnienie, najcenniejszy dar. Dla Karmelu jest sprawą zasadniczą, aby odkryć ten szczególny rys macierzyństwa, tę maryjną zasadę Kościoła.

Maryja – mówi o tym karmelitańska tradycja – inspirowała duchowo Eliasza. To coś cudownego, że w pojawiającym się obłoku odkrył on deszcz

<sup>6</sup> Por. *Lumen gentium* (Konstytucja dogmatyczna o Kościele), w: *Sobór Watykański II. Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 2002, s. 159-160.



łaski – Maryję<sup>7</sup>. To dobra metafora Niepokalanego Poczęcia Maryi oraz tajemnicy Jej duchowego życia. Ta chmura w malarstwie przybiera często kształt niewiasty<sup>8</sup>.

Na przełomie XIV i XV wieku zaczęto obchodzić w zakonie bardzo uroczyste święta Zwiastowania, Wniebowzięcia i Niepokalanego Poczęcia. To ostatnie zwłaszcza zrosło się mocno z maryjną myślą Karmelu. Zanim Kościół ogłosił dogmat, że Maryja została zachowana od zmyzy pierworođnej, karmelici utrzymywali, że „cała piękna i doskonała jaśniała tak wielką niewinnością i świętością, o jakiej po Bogu u nikogo innego nawet pomyśleć nie można”<sup>9</sup>. Zakon w licznych polemikach, bronił Jej czystości.

Jedna z żyjących w XVII wieku flamandzkich karmelitańskich mistyczek, Maria Petijt (1623-1677)<sup>10</sup>, pisała, że roztropnie jest nie wpatrywać się prosto w słońce, lepiej jest obserwować jego blask odbity w zwierciadle bez skazy, jakim jest Maryja<sup>11</sup>. W życiu Maryi, bowiem, wszystko znajduje się w stopniu doskonałym: dziewicza czystość, milczenie, nieustanna modlitwa, miłosa uwaga skupiona na Jezusie.

Karmel jest wierny przekonaniu, że: *de Maria numquam satis*, o Maryi nigdy dosyć. Żyje i umiera z Maryją. Jest Ona tajemnicą odwiecznej miłości Bożej. Karmelici nigdy nie lękają się o to, że miłość do Niej może być przeszkodą w miłowaniu Boga Ojca czy Jezusa. „Nie lękaj się nadmiernej

<sup>7</sup> „Gdy sługa Eliasza zobaczył mały obłok podnoszący się nad morzem – pisał anonimowy karmelita – Bóg objawił Eliaszowi, że pewne dziecko, błogosławiona Maryja, którą symbolizuje obłok, narodzi się z grzesznej natury ludzkiej, ukrytej w symbolu morza. Dziecko to, od swego poczęcia, wolne będzie od wszelkiej zmyzy grzechu, tak jak obłok, który powstaje co prawda z mętnego morza, lecz wolny jest od wszelkiego brudu. Chociaż początkowo jest tej samej natury co morze, to jednak sam w sobie ma inne cechy i właściwości: woda jest ciężka i mętna, obłok zaś to całkowicie czysta para. Tak samo każde ludzkie istnienie. Ludzka natura od poczęcia jest jak morze; jest tak obciążona zmyzą grzechu i zniewolona niedoskonałością, że musi wyznać: «winy moje przerosły moją głowę, gniotą mnie jak ciężkie brzemię» (Ps 38,5). Błogosławiona Maryja różniła się w swym poczęciu od tego morza. W Jej poczęciu nie ciążyła nad Nią żadna zmyza grzechu, ale dzięki zachowaniu od grzechu była lekka jak obłok i czysta przez pełnię darów. Ona była obłokiem, o którym pisał Mojżesz: «I ukazała się im chwała Jahwe w obłoku» (por. Wj 16,10)” (J. Zieliński, *Maryja ...*, dz. cyt., s. 52-53).

<sup>8</sup> Por. Tamże.

<sup>9</sup> Tamże, s. 15, także: Początek bulli *Ineffabilis Deus*, Piusa IX (1854) ogłaszającej dogmat Niepokalanego Poczęcia Maryi.

<sup>10</sup> Głównym rysem jej duchowości było oderwanie serca od stworzeń, oczyszczenie czynne i bierne zmysłów, rozumu, pamięci i woli, jako warunek do zjednoczenia z Bogiem, zgodnie z doktryną św. Jana od Krzyża.

<sup>11</sup> Por. W. Stinissen, *Ukryci ...*, dz. cyt., s. 71.

miłości Matki Najświętszej, nigdy nie będziesz Jej kochała dostatecznie; Jezus będzie bardzo zadowolony, gdyż Najświętsza Maryja Panna jest Jego Matką” – pisała św. Teresa od Dzieciątka Jezus do swojej kuzynki Marii Guérin 30 maja 1889 r.<sup>12</sup>.

Maryja nigdy nie przysłała w Karmelu i nigdy nie przysłała obecności Jezusa, czego dowodem jest fakt, że Kościół zaleca kilka razy dziennie zwracać się w modlitwie do Niej z prośbą, aby wstawiała się za nami: „Abyśmy się stali godnymi obietnic Chrystusowych”. Uczy Ona, by nie zatrzymywać Jezusa dla siebie, lecz dzielić się Nim z innymi. W świątyni jerozolimskiej bez wahania podała swoje Dziecko Symeonowi, który pragnął wziąć Je w objęcia. W Kanie Galilejskiej odesłała służących do Jezusa: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie” (J 2,5). Pod krzyżem ofiarowała Syna nam wszystkim. Jej bracia i siostry w Karmelu Ją naśladowują, niosą Jezusa, dzielą się Nim z innymi w swoich pragnieniach, modlitwie, ofiarowaniu, roztaczają wokół siebie miłą Bogu wonność Chrystusa (por. 2 Kor 2,15). Miłość do Niej wyrażają różnymi gestami. Powtarzają często Jej słowa skierowane do Archanioła: „Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według Twego słowa” (Łk 1,38). Proszą ponadto, by obdarowała ich swoją otwartością i dyspozycyjnością, swoim bezgranicznym „*tak*”.

Pragnąc pogłębić miłość do Maryi, zwracają się często o pomoc do świętych znanych z głębokiej do Niej miłości: Bernarda z Clairvaux, Ludwika Grignon de Montforta, Maksymiliana Kolbego oraz innych świętych. Proszą ich, aby podzielili się z nami swoją miłością do Maryi. Nie zapominają też o św. Józefie, który z czystą miłością powtarzał imię Maryi. Rozważają, co musiał „czuć” Archanioł Gabriel, mówiąc: „Bądź pozdrowiona, łaski pełna, Pan z Tobą, błogosławiona jesteś między niewiastami” (Łk 1,28), i z jaką ufnością czekał na „*tak*” Maryi, aby świat mógł zostać zbawiony.

## 2. Reformatorzy

Wraz ze św. Teresą od Jezusa i św. Janem od Krzyża dokonuje się odnowa zakonu karmelitańskiego. To oni powrócili do ducha Eliasza i życia pokutnego, by bracia zakonnicy pałali miłością do Pana zastępów.

<sup>12</sup> Św. Teresa od Dzieciątka Jezus, *Listy*, tłum. Ida Koperka, Kraków 2004, s. 156.

Dla Teresy celem reformy była modlitwa za Kościół oraz utworzenie grupy przyjaciół Chrystusa wiernych Mistrzowi, jako wynagrodzenie i ekspiację za odstępstwo protestantów. Marzyła o klasztorze, który dawałby sposobność skupienia i czasu wolnego na rozmowę z Bogiem. Pragnęła, aby w fundowanych przez nią klasztorach były jak najdokładniej wypełniane rady ewangeliczne. W 1567 roku spotkała się z Janem od Krzyża, którego pozyskała do reformy męskiej gałęzi Zakonu. Owoc życia i dzieła świętych reformatorów był wspaniały: 18 klasztorów żeńskich i 15 męskich, żyjących według ostrej reguły pierwotnej.

Wypadałoby wspomnieć jeszcze służebnicę Bożą Annę od Jezusa<sup>13</sup>, która dzielnie współpracowała z matką Teresą w dziele reformy Zakonu na przełomie XVI i XVII stulecia. Żyła ona najpierw duchowością maryjną hiszpańskiego Kościoła swoich czasów, a potem maryjną duchowością Karmelu. Nosiła „suknię Matki Bożej” – szkaplerz święty, zakładała nowe „gołębniki Najświętszej Marii Panny”<sup>14</sup>, realizowała śluby złożone „Bogu i Najświętszej Marii Dziewicy”.

22 czerwca 1580 roku papież Grzegorz XIII wydał *brewe*, wyodrębniające karmelitów bosych w osobną, niezależną kongregację. Nowe konstytucje, ułożone przez Teresę, zostały zatwierdzone na kapitule odbywającej się w Alkali w dniach od 3 marca do 13 maja<sup>15</sup>.

## 2.1. Święta Teresa od Jezusa

Św. Teresa od Jezusa (1515-1582) jest reformatorką zakonu karmelitańskiego. Jako doktor Kościoła, mistyczka i realistka, święta mocno stąpająca po ziemi, jest zatroskana o dobro swoich córek. Duch oraz ideał Karmelu, to dla niej przeżywanie wielkiej tajemnicy wiary przez Maryję, która jest „błogosławiona, ponieważ uwierzyła” (por. Łk 1,45).

<sup>13</sup> Sł. Boża Anna od Jezusa (1545-1621). Dzięki podjętym przez nią fundacjom we Francji i Flandrii, Karmel Terezański rozprzestrzenił się w Europie środkowej, włącznie z Polską, gdzie karmelitanki bosa dotarły w 1612 roku z Brukseli (9 lat przed śmiercią Anny od Jezusa). Por. Efrén J. M. Montalva, *La herencia Teresiana*, Madrid 1972, s. 334.

<sup>14</sup> Jest to ulubiona nazwa, którą daje św. Teresa swoim klasztorom. Św. Teresa od Jezusa, *Księga fundacji*, tłum. ks. bp H. P. Kossowski, Kraków 2007, s. 44.

<sup>15</sup> Por. Św. Teresa od Jezusa, *Księga życia*, tłum. ks. bp H. P. Kossowski, Kraków 1997, s. 45.